

KONTRTERRORYŚCI SAMODZIELNI DZIĘKI TRANSPORTEROM TUR VI [FOTO]

Transportery Tur VI pozwoliły służbie kontrterrorystycznej na usamodzielnienie się w prowadzeniu wszelkiego rodzaju działań bojowych, a w tym właśnie tych kontrterrorystycznych - podkreślił w rozmowie z InfoSecurity24.pl podkomisarz Mariusz Olechnowicz z Centralnego Pododdziału Kontrterrorystycznego Policji "BOA". Jak dodał, od momentu odebrania, cały czas są "w ruchu", co oznacza, że jak najczęściej wykorzystywane są podczas szkolenia.

Lekkie Transportery Opancerzone Tur VI, dostarczone formacji w grudniu 2019 roku, służyć będą oczywiście policyjnym kontrterrorystom. Na razie do jednostek trafiło pięć pojazdów, z których dwa wyposażone są w specjalne platformy szturmowe, umożliwiającymi działania snajperskie i szturmowe także na wysokościach. Rampy te można jednak zamontować na każdym z transporterów. Zgodnie z deklaracjami podkom. Olechnowicza demontaż i montaż na kolejnym pojeździe trwa do godziny, i prowadzony jest przez samych funkcjonariuszy. Kolejne trzy wozy trafią do policjantów najpóźniej do grudnia bieżącego roku.

Za zakup razem ośmiu transporterów opancerzonych policja zapłaci prawie 23 mln złotych. Na razie wiadomo, że w dwa nowe transportery trafią do mazowieckich kontrterrorystów. Natomiast po jednym otrzymają garnizony: zachodniopomorski, pomorski, dolnośląski, podlaski, śląski i małopolski. Jak podkreślił w rozmowie z InfoSecurity24.pl gen. insp. Jarosław Szymczyk, Komendant Główny Policji, "optymalnym rozwiązaniem byłoby, gdyby każdy garnizon w kraju dysponował takim sprzętem".

Te osiem sztuk, które kupujemy, staramy się rozmieścić tak, aby można było nimi dysponować we wszystkich właśnie regionach kraju. Czas pokaże czy program rozwoju pozwoli na to, abyśmy te dodatkowe pojazdy mogli dokupić.

gen. insp. Jarosław Szymczyk, Komendant Główny Policji

Czytaj też: [Tury wkraczają do policji \[FOTO\]](#)

Podkom. Olechnowicz z CPKP "BOA" podkreślił, że system stworzony jest tak, by każdy pododdział mógł skorzystać z transporterów w razie potrzeby. W takich przypadkach przemieszczają się one po prostu "na kołach".

LTO na wymiar

Funkcjonariusz podkreśla również, że specjalny zespół uczestniczył w każdym etapie produkcji i badania pojazdów. Sprawdzano przede wszystkim ergonomię i zgodność z produktem, który został zamówiony. Podkreślali to również m.in. przedstawiciele firmy Concept z Bielska-Białej, odpowiedzialnej za rampy szturmowe. Powodem był m.in. pojazd-baza, który wymuszał na zamontowanej rampie niestandardowy sposób montowania. Drugie wyzwanie stanowiło wymaganie, by rampa nie tylko pozwalała na operowanie z wysokości, ale pochylała się w kierunku podłoża.

Polska spółka zapewniła również, że rampy szturmowe są w pełni funkcjonalne, zostały przetestowane i przebadane w Wojskowym Instytucie Techniki Pancernej i Samochodowej, policjanci odebrali je bez zastrzeżeń. Obecnie, jak deklaruje podkomisarz, nie stoją one w miejscu, a uczestniczą w jak największej liczbie szkoleń.

Czytaj też: [Rampy szturmowe dla kontrterrorystów z bliska \[FOTO\]](#)